

PROTOKÓŁ
z Zebrania Wiejskiego sołectwa Husów
z dnia 25 luty 2024 roku

Zebranie Wiejskie odbyło się w filii Centrum Kultury w Husowie, Husów nr 1 (Dom Społeczny). Rozpoczęło się o godzinie 14¹⁵ i trwało do godz. 15⁰⁰. Zebranie otworzył Sołtys Sołectwa Husów - Marcin Bembenik. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa. Zgodnie ze statutem sołectwa, aby uchwały zebrania były prawomocne, w zebraniu powinno wziąć udział co najmniej 10% mieszkańców posiadających czynne prawo wyborcze. W Husowie czynne prawo wyborcze posiada 1546 mieszkańców. W związku z powyższym biorąc pod uwagę liczbę osób biorących udział w zebraniu, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie. Lista obecności mieszkańców stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu, a lista zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2. Kolejno poinformował, że dane osobowe osób zabierających głos podczas Zebrania Wiejskiego (Imię i, Nazwisko) zostaną umieszczone w protokole, a następnie na stronie BIP, ponadto że zebranie wiejskie jest nagrywane przez urządzenie rejestrujące dźwięk.

Porządek zebrania wiejskiego przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie zebrania.
2. Przedstawienie sprawozdania z działalności sołtysa za 2023 rok.
3. Przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2024 rok.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie zebrania.

W związku z przyjęciem porządku obrad zebrania wiejskiego sołectwa Husów (wyniki głosowania: 22 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się) sołtys przeszedł do omawiania poszczególnych punktów porządku zebrania.

Ad. 2. Przedstawienie sprawozdania z działalności sołtysa za 2023 rok.

Sołtys wsi – przedstawił sprawozdanie z działalności sołtysa za 2023 rok. Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ponadto poinformował o działaniach przy drodze powiatowej przez wieś, które dość mocno zostały zintensyfikowane. Dodał, że droga ta jest podzielona na dwa zadania. Pierwsze zadanie to jest przygotowanie dokumentacji projektowej na przebudowę, rozbudowę drogi powiatowej tj. od skrzyżowania na górnicy do budynku Centrum Kultury. Drugie zadanie, jest to remont, ponieważ w minionym roku Starostwo Powiatowe dostało dofinansowanie na remont, czyli wymianę nakładki asfaltowej oraz pobocza, czy fragmenty rowów. Plac budowy został przekazany w październiku. Roboty rozpoczną się wiosną, w zależności od tego jaka będzie sytuacja pogodowa. Kolejno przedstawił Informację Zarządu Dróg Powiatowych w Łąncucie dla mieszkańców sołectwa Husów, która stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu. Nawiązując do parkingu przy przedszkolu na górnicy wyjaśnił, że chodzi o to, że zostały podjęte starania, aby jakoś rozwiązać temat parkingu przy przedszkolu. Jak powstanie tam sam chodnik, to znacząco utrudni parkowanie

samochodów i będzie to dość mocno utrudnione. Trwają tutaj ustalenia. Projektant ma tutaj zapewnić jakieś rozwiązania. Czekamy na dalsze informacje.

W związku z brakiem pytań sołtys wsi przeszedł do omawiania kolejnego punktu porządku zebrania.

Ad. 3. Przedstawienie budżetu Gminy Markowa na 2024 rok.

Wójt Gminy – jeśli chodzi o wspomniany remont drogi powiatowej, mniej więcej jest zaplanowane 2,2 km. Do tego mamy zaplanowane 320.000,- zł w budżecie na ten rok. To jest nasz wkład własny. On funkcjonuje tak jak do tej pory, czyli na cały koszt realizacji inwestycji Powiat Łańcucki stara się o dofinansowanie zewnętrzne. Ostatnio było to z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Potem wkład własny dzielimy po połowie. Z 1.600.000,- zł, które jest na ten odcinek 600.000,- zł z hakiem było do podziału. My podjęliśmy uchwałę zobowiązaniową jeszcze we wrześniu, czy w październiku 2023 roku, tak żeby Powiat mógł podpisać kontrakt, umowę. Finansowanie tego zadania będzie w roku 2024. Podobne pieniądze są zaplanowane na dokumentację. Na ten odcinek od górnicy do Domu Kultury, była już udzielana pomoc finansowa dla Powiatu w wysokości 60.000,- zł w roku 2023 i dlatego roboty się zaczęły i projektowanie trwa. Ze względu na to, że proces się przeciąga, więc wszystkich pieniędzy powiat nie wykorzystał, a my będziemy podtrzymywać tę dotację z tamtego roku i ok. 15.000,- zł w tym roku dołożymy na to zadanie związane z planowaniem tej drogi. Na górnym odcinku drogi, gdzie będzie chodnik, będzie kwestia wywłaszczeń i wejścia w teren. Ta kwestia bezpośrednio zainteresowanych została dokładnie wyjaśniona. W sprawach ogólnych można dodać, że planowana jest zmiana przystanków. Z dwóch przystanków będzie później jeden, koło owocarni, pełnowymiarowy z zatoką i odpowiednimi odległościami. To się wiąże z zakupem, który zrobiliśmy w 2023 roku, czyli zakupem sklepu naprzeciwko szkoły. Będzie on wykorzystywany na zagospodarowanie tamtej przestrzeni naprzeciwko remizy. Jest to też ważne ze względu na rozwiązania, na poszerzenie na stworzenie zatoki autobusowej z jednej i z drugiej strony, tak żeby można było tam wysiadać bezpiecznie i przechodzić do szkoły. W tym roku z tych samych funduszy gmina pozyskała środki na zadania związane z remontami i wyznaczyliśmy drogę, która biegnie z Husowa od gazowni do Markowej i wychodzi koło GS - u, mniej więcej na wysokości Banku Spółdzielczego. Cały odcinek ponad 4,5 km będziemy poddawać remontowi, głównie w kierunku zmiany nawierzchni na asfaltową. Całość tego zadania to jest ok. 2.100.000,- zł przewidziane na ten rok. 1.100.000,- zł dofinansowania, a reszta wkładu własnego na to zadanie. Kolejna sprawa na którą zbieraliśmy i szukaliśmy dofinansowania w tematach drogowych na Husowie, to jest przede wszystkim odcinek Boratynkówki i przepust uszkodzony w powodzi w 2020 roku. Od tamtego czasu szukaliśmy dofinansowania, ponieważ szacunkowy koszt na to zadanie to jest 2 mln zł. Odcinek drogi tam nie jest długi, ponieważ do robót jest przewidywany odcinek mniej więcej od pomnika Grunwaldzkiego do krzyża. Na tym odcinku będzie tylko wymieniona nawierzchnia. Największe roboty są związane z przebudową tego przepustu i tego koryta, żeby zabezpieczyć nośność tej drogi, tego odcinka. Tam dofinansowania zewnętrzne są na całą kwotę. Zobaczymy jak się to ułoży na przetargu, który planowany jest w pierwszym kwartale. W każdym bądź razie mamy 1 mln zł dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na zadania związane z remontami dróg, gdzie szczególnie były uwzględniane właśnie drogi, czy infrastruktura uszkodzona po powodzi. Drugi milion jest z tzw. Polskiego Ładu na

samorządy, na terenie których funkcjonowały PGR – y. Szacujemy, że może się to w dwóch milionach zmieścić, aczkolwiek nie jest to tak do końca pewne. Roboty potrwać raczej dłużej niż 12 miesięcy na tym odcinku. Ważną sprawą jest to, że odcinek od krzyżówki z powiatową drogą do mostu tak naprawdę jest gruntem powiatowym. W toku tych robót będziemy zmieniać własności, żeby ten odcinek ponad 100 m był już wpisany na nasze mienie i do naszego odcinka drogi. Będziemy chcieć wyprostować wszystkie te niuanse, które są tam własnościowe, a jest ich tam sporo, bo jeszcze posadowienie mostu. Jeśli chodzi o realność inwestycji głównej, czyli tej, którą teraz projektujemy, tutaj czas może się rozłożyć. Dla porównania podałem odcinek drogi na górnicy, gdzie od razu po objęciu władzy podjął z sołtysem starania o wykonanie dokumentacji i szukanie środków na realizację tej drogi. Mimo że trwało to trzy lata, to w końcu się udało. Podobnie będzie z tym odcinkiem. Dokumentacja już w tamtym roku została rozpoczęta. Nie wiemy, kiedy będą dofinansowania. Z drugiej strony ile tego dofinansowania będzie i na jaki koszt będziemy mogli współfinansować z Powiatem Łańcuckim. Utrzymując 50/50 to i tak będą spore koszty. Na chwilę obecną bez tych rozwiązań koło przedszkola na górnicy, szacowany jest przez projektanta koszt na ok. 12 mln zł. Patrząc nawet na dotychczasowe dofinansowania, które sięgały 50% to i tak zostaje 6 mln zł do podziału. 3 mln zł to będzie dość istotny wydatek, który trzeba będzie zaplanować finansowo. Nawet gdyby wnioski były do składania w tym roku i dokumentacja zakończyła się w tym roku, to realny początek, czy przymiarka może być dopiero w 2025 roku, a nawet w 2026 roku. Na bieżące utrzymanie dróg na Husów planowane jest w tym roku 120.000,- zł. Przechodząc do gospodarki wodno – kanalizacyjnej, skończyliśmy odcinek wodociągowy na Husowie i Tarnawce. Podkreślił i poprosił wszystkich o zachęcanie do korzystania z tej wody, ponieważ był obowiązek korzystania z tej wody. To jest zupełnie praktyczny problem z naszej strony, że zrobiliśmy wodociąg, który jest średnio użytkowany, przez naszych mieszkańców. Mając to na uwadze, zawsze apeluje o to, żebyśmy się wzajemnie wspierali w wykorzystaniu wodociągu i wody, ponieważ to będzie rzutowało w najbliższym czasie na to, czy będzie wodociąg w nowych odcinkach, czy nie. To ma sens i przełożenie dopiero wtedy, kiedy ten rozbiór wody jest realny. Po zakończeniu tego wodociągu przymierzaliśmy się do kanalizacji, ponieważ pojawiły się pewne dofinansowania. W tamtym roku już przygotowywaliśmy tę dokumentację. Do Husowa właściwie nie ma skierowanej żadnej rury. Jedyna rura kanalizacyjna, kolektor główny, który jest w tym momencie i był kilka lat temu realizowany z Gminą Jawornik Polski, to jest ta główna nitka, która biegnie przez Manasterz i przy skrzyżowaniu na Rzeki tam się kończy w naszą stronę. Teraz my, aby mówić o jakiegokolwiek realizacji musimy zadbać o odcinek od Manasterza do naszej granicy. Jest to związane z tym, że aby osiągnąć jakiegokolwiek inne efekty na innych odcinkach, to musimy mieć gdzie zrzucić i do czego dołączyć ten odcinek, a ten odcinek jest na terenie Gminy Jawornik Polski. W tym momencie mamy 2 mln zł na to zadanie z Polskiego Ładu na gminy, w których funkcjonowały PGR – y. Na dniach ogłaszamy przetarg na ten odcinek. Szacowany koszt może być 2 mln zł. Liczy na to, że się w tym zmieścimy. Jest tam 2 mln zł dofinansowania i 2% wkładu własnego, czyli ok. 50.000,- zł planujemy do tego dołożyć. Z tym zadaniem wiąże się następna kwestia, czyli następny odcinek, który chcemy realizować, jest zaplanowany w budżecie. To jest też 1,5 mln zł dofinansowania na zadanie związane z kanalizacją. Byłby to odcinek od granicy równoległe w kawałku do wodociągu, a potem przechodzi przez górkę w stronę Tarnawki. 1,5 mln zł jest na to zaplanowane w ramach dotacji z Polskiego Ładu. Polski Ład był przydzielany na przełomie tamtego roku. Jeśli chodzi o zadania kanalizacyjne, to jest też takie zadanie o które wnioskowaliśmy do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich do Marszałka

Województwa Podkarpackiego. Zrobiliśmy to jeszcze na przełomie 2022 roku. Złożyliśmy wniosek od granicy wsi, czyli od początku Husowa do centrum, do studzienki, która jest w okolicach Domu Strażaka, tak żeby móc wpiąć Dom Strażaka, Szkołę, przedszkole, Ośrodek Zdrowia i podciągnąć pod kościół razem z budynkiem Centrum Kultury. Jest wniosek złożony o dofinansowanie. Tam nie ma jeszcze rozstrzygnięć, ale jest etap taki, że wyjaśniają, jest coraz bliżej do decyzji ze strony Urzędu Marszałkowskiego. Czekamy na liście rezerwowej ponad rok czasu. Zobaczymy jak się to potoczy. Podsumowując wody w tym momencie nie ma w planie, ale kanalizacja mogła by się rozpocząć całkiem obiecująco. Jeśli mówimy o Polskim Ładzie i dofinansowaniach w tym obszarze, to kolejne zadania są na to przewidziane. Zawnioskowaliśmy w ubiegłym roku na termomodernizację i poprawę efektywności energetycznej budynków. Przewidujemy ok. 2,5 mln zł na termomodernizację Remizy OSP w Husowie. Tutaj zakres jest bliżej nie sprecyzowany, ale na pewno mówimy o zewnętrznej elewacji, oknach, drzwiach o tych elementach zewnętrznych. Nie jest tutaj brany w tym momencie pod uwagę dach, który pojawił się w dyskusji publicznej. Dach nie jest to zadanie termomodernizacyjne, więc w żaden sposób się nie kwalifikuje do tego. Z kolei wewnętrzna instalacja grzewcza, czy też zmiana źródła ciepła i pozostałe elementy będziemy rozważać w zależności od tego jak się ułoży na przetargu. Jakby dobrze poszło cenowo, to może zwiększymy zakres poza roboty, czyli przede wszystkim elewacja, okna, drzwi, te rzeczy, które są najstarsze i najbardziej wymagające jeśli chodzi o konieczność realizacji tej inwestycji. Ona też jest zaplanowana powyżej 12 miesięcy. Będzie realizowana razem z termomodernizacją Szkoły Podstawowej w Markowej. Kosztowo jest to mniej więcej tak samo zaplanowane. Zadania te w jednym przetargu będą realizowane. Powyżej 12 miesięcy na pewno jest w planie. Kolejną rzeczą którą widzimy, a którą sołtys zasygnalizował, którą planujemy z Polskiego Ładu, to są oświetlenia. Jest teraz duże zainteresowanie tematem zmian efektywności energetycznej różnej infrastruktury i tak jest też z oświetleniem ulicznym. Otrzymaliśmy dofinansowanie i ze środków własnych będziemy realizować wymianę oświetlenia ulicznego. Zadanie to jest planowane na ok. 1,5 mln zł na terenie gminy. Zmierzamy do tego, żeby wszystkie lampy wymienić, te które są teraz stare na nowe energooszczędne. W tym zadaniu chcemy wybudować pewne odcinki nowego oświetlenia. W przypadku wspomnianego zadania, które było przy drodze powiatowej, chcemy kontynuować zgodnie z tym projektem, który przewiduje jeszcze kilka lamp więcej. Nowe odcinki nie są jeszcze określone, nie ma jeszcze decyzji. Zobaczymy jak się to w ciągu roku ułoży. Wracając do dróg, tak samo jest zaplanowane 2 mln mniej więcej na remonty dróg, które są drogami gminnymi, z Polskiego Ładu również dofinansowanie. One nie są w tym momencie sprecyzowane w jakiś konkretny sposób. Jeszcze Rada Gminy nie podjęła decyzji, jeszcze nie rozpisaliśmy przetargu. Będziemy się do tego przymierzać po wiośnie. Zobaczymy jaki będzie stan dróg. Planujemy już 2 przynajmniej uwzględnić, które długo czekają. Chodzi o odcinek od „Biedroniówki” oraz odcinek drogi łączący powiatową drogę przez wieś (powiedział dokładnie od którego miejsca) do drogi gminnej zwanej Dubalikówką. Te dwa odcinki chcemy ująć w tym zakresie, żeby było to zrealizowane. Jeśli chodzi o duże zadania inwestycyjne, to chyba wymienić. Dodał, że jeszcze w funduszu sołeckim jest przewidziane na poziome 60.000,- zł na zagospodarowanie działki „organistówki”. O ile zagospodarowanie tej działki jest trudne ze względu na teren osuwiskowy, to też nawiązując do osuwiska będzie nas czekało zadanie, które już liczymy i analizujemy, a mianowicie osuwisko za tym budynkiem. Jest pogorszenie tego osuwiska, ponieważ oprócz tego co poszło w 2020 roku jest świeże z tamtego tygodnia, osunięcie następne kilkunastu metrów wzdłuż budynku, dość blisko

budynku. Będzie to od nas wymagało dość szybkich działań zabezpieczających doraźnie. Od czasu powodzi zleciliśmy opracowanie karty osuwiskowej, zleciliśmy dokumentację geologiczno inżynierską, która się wykonała w tamtym roku w listopadzie. Teraz przystąpiliśmy do dokumentacji wykonawczej zabezpieczenia, budowlanej, zabezpieczającej to osuwisko. Na dobrą sprawę nie ma jeszcze decyzji do tej dokumentacji, a już między czasie poszła następna część tego osuwiska. To też będzie dość istotne zadanie w budżecie, na które będziemy przede wszystkim szukać zewnętrznego dofinansowania w ramach środków kryzysowych, ponieważ nie mamy na to zupełnie środków własnych, a jest to wyceniane w miliony. Na pewno jest to mniej więcej ok. 10 mln zł. Jeśli chodzi o działania były Wody Polskie, był Nadzór budowlany, była Ochrona Środowiska. Budynek może być użytkowany, nie jest zagrożona jego stabilność w tym momencie. Inżynierowie rozpoczęli opracowywanie tych dokumentów. Zobaczmy co nam z tego wyjdzie. Powiedział to w kontekście tego, że ta działka nie będzie miała żadnych gruntowych kluczowych rozwiązań, oprócz małej architektury, ponieważ teren osuwiskowy, który tutaj jest, jest problematyczny, Grozi w każdym momencie jakimś osunięciem. Naruszenie struktury może być problematyczne.

Jan Kilian – jeśli chodzi o drogę powiatową, wszystko zostało przedstawione bardzo dokładnie. Sprawy są mu znane. Podkreślił, że na zasadzie dobrej współpracy między władzami gminy i władzami powiatowymi jest możliwość osiągnięcia tych celów. Oczywiście można tu mieć pretensje, czy uwagi co do terminów, ponieważ to wszystko trwa długo. To są też uwarunkowania dwóch czynników, najpierw pieniążki, a później to są terminy realizacji niektórych rzeczy np. projektowych, przetargowych. Właściwie od lat ta droga jest już w takim stanie jaka jest. Jego uwagi na Zarządzie w tym temacie były często. Jednak jak powiedział, dzięki wspólnej współpracy te cele zostaną osiągnięte. Dzięki dobrej współpracy dużo można zrobić. Odnosił się jeszcze do wydarzeń kulturalnych, które mają miejsce w gminie.

Wójt Gminy – nawiązując do sytuacji budżetowej gminy zwrócił uwagę na to, że budżet naszego samorządu w ostatnich latach niesamowicie zwiększył pułap swojego finansowania. Jak zaczynaliśmy rok jeszcze poprzedni, planowane dochody w tamtym roku to było 35 mln zł, a w tym roku planowanych dochodów już mamy 55 mln zł. W tym roku mamy dość spory wzrost tych wydatków, ponieważ udało się pozyskać w 2023 roku sporo dofinansowań. Też pewne rzeczy są zaplanowane, czy też przygotowywane są te inwestycje. Podobnie jak było z naszym wodociągiem. To jest to co mówił radny Kilian, że pewne rzeczy wymagają czasu, teraz następuje swoista kumulacja. Dochody budżetu na 2024 rok to prawie 56 mln zł, gdy w tamtym roku było to 34 mln zł. W tym dochody majątkowe to jest prawie 21 mln zł, gdzie w tamtym roku było to raptem 8 mln zł. Wydatki mamy na ten rok zaplanowane na poziomie 63 mln zł, gdzie w tamtym roku było 37 mln zł, a samych inwestycyjnych ponad 27 mln zł, a w tamtym roku było 10 mln zł. Jeśli chodzi w ogóle o progres w ostatnich latach, to tak naprawdę wzrost budżetu nastąpił dwukrotnie. Gdy mówiliśmy o budżecie na poziomie 31 – 32 mln zł na początku roku 2019 na wydatkach, to teraz mówimy o 60 mln zł. Czyli prawie dwukrotnie rozbudowaliśmy ten budżet w minionych latach. Procent inwestycji generalnie i kosztów inwestycyjnych wzrósł dość istotnie. Już w roku 2022 mieliśmy ponad 12 mln zł inwestycyjnych wydatków, w minionym ponad 10 mln zł wydatków. To są dość spore kwoty w stosunku do tego jak wyglądał ten budżet. Tym bardziej jest to istotne do lat wcześniejszych, gdy od 2019 roku jest to prawie 4 mln zł. Wcześniej było proporcjonalnie trochę mniej niż do wydatków. Tutaj jest też kwestia zadłużenia. W minionych latach zastaliśmy dług na poziomie 8,5 mln zł, który splanowaliśmy regularnie ok 1 mln zł każdego roku.

W ciągu tych lat wzięliśmy pożyczkę na poziomie ok. 2.200.000,- zł. na wodociąg w Húsowie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pożyczka na bardzo dobrych warunkach, ponieważ bardzo dobrze oprocentowana, ale też z możliwością spłaty po połowie okresu, czyli na przełomie roku 2027 – 2028, będzie w połowie umorzona, ponieważ spełniliśmy tam wszystkie wymagania. Ponadto w tamtym roku końcem 2023 roku wykorzystaliśmy 1 mln zł kredytu i tak naprawdę jest tyle co do tej pory było wykorzystywane. Budżet na ten rok przewiduje deficyt w okolicach 7 mln zł, ale to w zależności jak się w ciągu roku ułoży, ponieważ zaplanowany deficyt od realnego, to są dwie różne sprawy. W tamtym roku też był większy i przejściowy w ciągu roku, na poziomie 5 mln zł, a tak realnie wykorzystaliśmy 1 mln zł kredytu. Podkreślił, że wszystkie nasze składniki są w normie i nie zagrażają płynności finansowej w żaden sposób, a wzrost dość spory widać wyraźnie jeśli chodzi o poziomy inwestycji, czy też poziomy wydatków majątkowych w stosunku do dochodów i budżetu w latach poprzednich. Ogrom tych pieniędzy pojawił się z zewnętrznych dofinansowań na te inwestycje strategiczne i kluczowe na które nigdy nie ma przymiarki, ponieważ trudność realizacji zawsze wszystkich odstrasza. Ale tak jak podjęliśmy się zakończenia tej wody, już nie etapowania, to prawie w dwa lata zrobiliśmy 40% tego co było przez kilkanaście lat wcześniej dzielone na te odcinki. Tak samo jak wspomniane drogi, pomału się do tego przymierzamy, a jak się pojawiła struktura na kanalizację, to również za to się bierzemy. Jeszcze jedną ważną sprawą jeśli chodzi o dochody, przypomniał i podkreślił, że jesteśmy jednym z nielicznych samorządów, a właściwie na palcach u ręki można policzyć, w którym utrzymany jest od lat zwolnienie z podatku od mieszkań i obiektów mieszkalnych. Tego podatku nikt z nas w Gminie Markowa nie płaci. Czasem, niektórzy narzekają na podatek rolny, czy podatek od nieruchomości. Nie ma tutaj dużych zniżek, ale trzeba przypomnieć i podkreślać zawsze, że jesteśmy wyjątkiem, że nie ma podatków od mieszkań na terenie naszej gminy i to jest dość istotna informacja. Kilka lat temu, specjalna Komisja Rady Gminy analizowała to, zostało to wypracowane, że nie będziemy tego mieszać, a będziemy utrzymywać pozostałe podatki. Jesienią, podatek rolny został nieco zmniejszony jeśli chodzi o stawkę średnią żyta, a podatek od nieruchomości na cele działalności gospodarczej utrzymujemy zawsze na wyższym poziomie ze względu na duże koszty, duże powierzchnie dużego podatnika jakim jest PGNiG, gdzie te dochody są dość istotne.

Adam Mac – zapytał o parking przy kościele, na jakim etapie są prace.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie ma żadnego fizycznego etapu prac. Środki były zaplanowane w 2023 roku w budżecie. Temat zostanie ponowiony z wolnych środków, z pieniędzy które przechodzą z roku 2023 na rok 2024. Mamy tam trudności proceduralne jeśli chodzi o wykorzystanie i realizowanie inwestycji na nie swoim gruncie, ze względu na to, że stopa zwrotu musi być rozłożona na 23 lata. W tamtym roku żeśmy tego nie zrobili, ale w tym roku będziemy podejmować temat na nowo.

Wiesław Żyga – zapytał o oświetlenie, czy jest brana pod uwagę droga od Boratynówki do drogi na Tarnawkę.

Wójt Gminy – nie braliśmy pod uwagę konkretnych odcinków. Nie decydujemy w tym momencie o konkretnych odcinkach, ale mamy różne odcinki. To tak jak na Mokrzance chcemy dokończyć, to też żeśmy analizowali. Różne odcinki są przewidywane. Na to tylko mamy dokumentację wspomnianą, na tamten nie mamy, ale różne odcinki bierzemy pod uwagę w ciągu roku będziemy projektować i realizować. Oprócz wymiany tego co jest, to nowe odcinki też chcemy zrobić.

W związku z brakiem dalszych pytań, sołtys wsi zamknął ten punkt i przeszedł do omawiania kolejnego.

Ad. 4. Sprawy różne.

Sołtys wsi – otworzył punkt sprawy różne i poprosił o zadawanie pytań.

Wacław Łęcznar – zapytał o sprawę boiska sportowego. Jest 20 piłkarzy, którzy grają i nie mają gdzie grać. Sytuacja jest znana już od kilku miesięcy i nic się nie dzieje w tej sprawie. Przypuszcza, że jakby to było w Markowej i dotyczyło jakiegoś zespołu gdzie uczestniczy 20 tancerzy, to byśmy musieli stanąć na głowie i trzeba by to było jakoś załatwić. W tej chwili nie mamy żadnej perspektyw co do tego boiska.

Wójt Gminy – odpowiedział, że w Markowej też nie ma boiska. Dodał, że na funkcjonowanie Klubu Sportowego jest 26.000,- zł przewidziane na bieżące utrzymanie. Podobnie jest zakup usług remontowych, remont ogrodzenia 35.000,- zł. Myśli, że te roboty uda się zrealizować w tym obszarze.

Wacław Łęcznar – zapytał jaki w tej chwili jest plan, jak nie ma boiska w Markowej ani w Husowie.

Wójt Gminy – zapytał, jaki ma plan klub.

Wacław Łęcznar – odpowiedział, że nie wie. Klub nie przedstawia żadnego planu.

Wójt Gminy – rodzic, którego dzieci są członkami klubu sportowego, klub sportowy jest podmiotem, który dostaje wsparcie finansowe i realizuje te działania.

Wacław Łęcznar – wydaje się mu, że 26.000,- zł na modernizację tego boiska jest mało.

Wójt Gminy – jest to na utrzymanie klubu w ciągu roku.

Wacław Łęcznar – to sobie sami odpowiedzieliśmy już na to pytanie w tym temacie.

Sołtys wsi – dodał, że płyta boiska została zdewastowana przez dziki i ciężko w ogóle cokolwiek jest tam poprawić w tym momencie. Podejście Koła Łowieckiego jest jakie jest. Do końca marca jest odstrzał. Niestety jest to problem dość spory, poważny, który trzeba rozwiązać .

Wacław Łęcznar – jest to infrastruktura gminna.

Sołtys wsi – dokładnie tak. Korzystanie ze stadionu jest teraz dość utrudnione. Ma nadzieję, że Urząd Gminy podejmie do problemu i zostanie to rozwiązane.

W związku z wyczerpaniem tego punktu porządku zebrania sołtys wsi zamknął go i przeszedł do kolejnego.

Ad. 5. Zamknięcie zebrania.

W związku z wyczerpaniem porządku zebrania sołtys wsi – Marcin Bembenik - zakończył zebranie wiejskie mieszkańców sołectwa Husów i podziękował wszystkim za przybycie i udział w zebraniu.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR

mgr Urszula Cwynar

SOLTYS

Marcin Bembenik